

**Mariusz Nowak**

Instytut Historii

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce

LINIA ORDYNACKA WIELOPOLSKICH,  
MARGRABIÓW GONZAGA MYSZKOWSKICH  
(DO POŁOWY XX W.) – ZARYS DZIEJÓW

**Słowa kluczowe:**

genealogia, ziemiaństwo, Wielopolscy, ordynacja pińczowska

Poniższy artykuł stawia sobie za cel nakreślenie ogólnego obrazu dziejów rodu – właścicieli ordynacji pińczowskiej (dawnej Myszkowskiej). Choć w polskiej historiografii podejmowano zagadnienia dotyczące przeszłości majoratu i ich kolejnych właścicieli, jak dotąd, brakowało szerszych opracowań, tzw. „młodszej linii margrabiowskiej” Wielopolskich<sup>1</sup>. To ona przejęła w 1813 r., z rąk „linii starszej”, okrojoną ordynację bez historycznego Pińczowa, będącego przez poprzednie dwa stulecia jej siedzibą. W ciągu kolejnych 129 lat posiadacze majoratu rezydowali w pałacu chroberskim. Powyższa zmiana gniazda rodowego spowodowała, iż w literaturze historycznej narosło wiele nieporozumień, dotyczących stanu majątkowego Wielopolskich i innych rodzin powiązanych z nimi tytułami arystokratycznymi<sup>2</sup>. Stąd praca stara się wyjaśnić tę kwestię, poprzez prezentację sylwetek kolejnych czterech właścicieli majoratu oraz jego sytuacji ekonomicznej w latach 1813-1942 (tj. od momentu przejęcia przez wspomnianą „młodszą

<sup>1</sup> Prekursorską rolę odegrała praca Teresy Zielińskiej, gdzie pojawiają się ogólne informacje o Wielopolskich; jednak brak tam ujęcia losów rodu do połowy XX w.; teźże, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, t. 1, Warszawa 1997, s. 449-462.

<sup>2</sup> Co symptomatyczne, w ugodzie rodowej w sprawie ordynacji z 1813 r. pojawił się passus, iż Chroberz będzie nową siedzibą właścicieli majoratu z młodszej linii Wielopolskich. Niemniej nie doprecyzowano, czy układający się usankcjonowali tym samym zmianę jego nazwy (szerzej o tej sprawie w dalszej części tekstu); J. Grabiec, *Ostatni szlachcic. Aleksander hrabia Wielopolski margrabia Gonzaga Myszkowski na tle dziejów*, t. 1, Warszawa 1924, s. 4-9.

linię”, do dramatycznych wydarzeń z lat II wojny światowej i konfiskaty majątku Wielopolskich przez hitlerowskiego okupanta). Artykuł stara się uporządkować wiedzę na ten temat, w oparciu o obecny stan badań i dostępne materiały archiwalne.

Na wstępie artykułu zostaną przedstawione pokrótce dzieje Wielopolskich, do momentu przejścia ordynacji pińczowskiej, tj. w okresie od XV do początku XVIII wieku. Najstarsze zachowane informacje dotyczące tego rodu sięgają średniowiecza<sup>3</sup>. Wśród historyków ciągle niewyjaśnioną kwestią jest wywód Wielopolskich<sup>4</sup>. Większość badaczy przyjmuje, iż ich protoplastą był (I pokolenie [dalej: pok.] rodu) Mikołaj (?-?)<sup>5</sup>, pana Zabełcza i Wielopola w ziemi sądeckiej; w latach 1399-1403 komornik sądowy a następnie sędzia grodzki (1418-1419)<sup>6</sup>. Kolejne dwie generacje – jeden z jego synów (II pok.) – Jan (?-1460) oraz wnuk (III pok.), Mikołaj (?-1476), używający już nazwiska – Wielopolski – osiągnęły pozycję średniozamożnej szlachty. Umożliwiło im to pozyskanie kolejnych dóbr i intratny urząd bachmistrza<sup>7</sup> żupy w Bochni. Kontrola nad kopalnią soli pozwoliła mu wzbogacić się, podobnie jak synowi Mikołaja (IV pok.), Janowi (?- po 1521).

Dodatkowo, na przełomie wieków, ten ostatni dzierżawił królewsczyzny, uzyskane pod zastaw pożyczek dla Kazimierza Jagiellończyka i Zygmunta I. Schedę po Janie dziedziczyli synowie (V pok.): Jan, Mikołaj i Jakub<sup>8</sup>. Decydujące znaczenie dla podniesienia prestiżu i kondycji majątkowej Wielopolskich odegrał najstarszy – Jan (?-1537). Był podstarościm bieckim, osobą popularną wśród szlachty tego powiatu, z powodzeniem powiększającym swe posiadłości, o kolejne dzierżawy w rodzimym regionie. Jak pisze Teresa Zielińska, w 1545 r. synowie Jana podzielili się „dobrami Gromnik, Gdów, przypadłych po nim w spadku, oraz Klęczanami

<sup>3</sup> O awansie rodu świadczy fakt, iż Jan pełnił urząd burgrabiego krakowskiego (1474-1504); S. Cynarski, *Początki kariery rodziny Wielopolskich*, [w:] *Spółczesność staropolskie*, t. 2, pod red. A. Wyczańskiego, Warszawa 1979, s. 127-128.

<sup>4</sup> Część literatury wskazywała, iż pochodzili od nobilitowanych, w końcu XIV wieku, mieszczan krakowskich – Bochnarów (Bochnerów). Inna twierdziła, iż „Wielopolscy należeli do jednej z dawna osiadłych w ziemi sądeckiej rodzin, z rodu Starych Koni [z których wywodzi się ród heraldyczny Starykoń – przyp. M. Nowak]”. Przegląd dyskusji na ten temat: F. Sikora, *Wielopolscy z rodu Starych Koni do początków XVI wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. Historia, 1992, t. 26, s. 143-145; S. Górzyński, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990, s. 141-142.

<sup>5</sup> Por. aneks: drzewo genealogiczne ordynatów pińczowskich, margrabiów Wielopolskich (w celu ułatwienia lokalizacji poszczególnych rodowców, zaznaczono także liczbami rzymskimi kolejne, udokumentowane pokolenia).

<sup>6</sup> *Rody magnackie Rzeczypospolitej*, pod red. D. Borowskiej-Mostafa, Warszawa 2009, s. 351.

<sup>7</sup> Bachmistrz – przedsiębiorca kierujący eksploatacją nabytych lub dzierżawionych kopalni soli; także urzędnik nadzorujący, pracujących w niej górników. *Encyklopedia Polski*, Kraków 1996, s. 31.

<sup>8</sup> S. K. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodów polskich*, t. 3, Warszawa 1872, s. 232.

odziedziczonymi po jednym ze stryjów. Dało to początek trzem liniom [...] – na Gdowie, Klęczanach i Gromniku”<sup>9</sup>.

Na przełomie XVI-XVII w. znaczącą pozycję wśród szlachty małopolskiej osiągnęli Wielopolscy z Klęczan. Dowodem tego była aktywność w sferze politycznej i gospodarczej (VII pok.) Kacpra (?-1636)<sup>10</sup>. Od lat dziewięćdziesiątych XVI w. brał czynny udział w życiu politycznym województwa krakowskiego. Stopniowo zyskał popularność wśród miejscowej szlachty i był wybierany na miejscowe urzędy: sędziego ziemskiego i podkomorzego. W 1631 r. został posłem na Sejm Rzeczypospolitej. Równocześnie poszerzył swój majątek o zakup i dzierżawę dóbr wokół Wiśnicza i Biecza.

Kontynuatorem tej szerokiej aktywności publicznej i ekonomicznej Kacpra Wielopolskiego był jego syn (VIII pok.) – Jan (?- 1668). Ten dzięki odziedziczonym nieruchomościom i poślubieniu starościanki kozienickiej – Zofii z Kochanowskich – rozpoczął błyskotliwą karierę dworską i urzędniczą. W 1632 r. zaliczony do świty Władysława IV, szybko zyskał zaufanie monarchy, który już w 1639 r. mianował go starostą bieckim. Kolejnym dowodem faworyzowania Jana był nadany mu przez króla przywilej zarządzania żupami w Wieliczce i Bochni (w 1647). Kolejny władca z dynastii Wazów – Jan Kazimierz – nadal darzył zaufaniem wiernego stronnika swego poprzednika. Wyrazem tego było nadanie Janowi Wielopolskiemu starostw: bocheńskiego, nowotarskiego i warszawskiego.

Jan Wielopolski starał się budować swój prestiż wśród szlachty, odwołując się do „starożytności” rodu, z którego pochodził; co wskazywało na jego wyraźne aspiracje wejścia do elitarnego środowiska magnackiego. Dowodem był zakup, w 1655 r., średniowiecznego zamku Szafranców w Pieskowej Skale, pieczętujących się tym samym herbem – Strykoń<sup>11</sup>. Innym były pomyślnie zabiegi Jana, w czasie posłowania do cesarza austriackiego Ferdynanda III, o nadanie mu tytułu hrabiego Sacri Imperii Romani (S.I.R.) na Pieskowej Skale, w dniu 29 listopada 1656 r.<sup>12</sup> Zwieńczeniem kariery tego *homo novus* polskiej magnaterii była nominacja,

<sup>9</sup> T. Zielińska, *Poczet...*, s. 449-450.

<sup>10</sup> Kacper był młodszym synem Jana (?-1590), z VI pokolenia rodu, dworzanina Zygmunta Augusta, w latach siedemdziesiątych XVI w. deputata powiatu bieckiego; w kolejnej dekadzie – posła na sejm województwa krakowskiego. Z uwagi na to, iż Jan, ze związku z Elżbietą z Broniewskich posiadał jeszcze dwóch potomków (VII pok. – Stanisława i Jana), nabył kilka dóbr w powiecie bieckim. Wskazane majątki były podstawą działów rodzinnych – w ich ramach Kacper przejął Klęczany. S. Cynarski, *Początki...*, s. 131.

<sup>11</sup> W 1656 r. otrzymał tytuł kasztelana wojnickiego; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 9, Poznań 1887, s. 179-181.

<sup>12</sup> Zob. tablice genealogiczne Wielopolskich XVI-XVII w. w Archiwum Państwowym w Kielcach [dalej: APK], Archiwum Ordynacji Myszkowskiej [dalej: AOM], sygn. 1488, s. 1-6.

na rok przed śmiercią w 1667 r., na wojewodę krakowskiego. Przebieg kariery Jana dowodził, iż o jego sukcesie decydowały działania dworu ostatnich Wazów, poszukującego poparcia wśród przedstawicieli średniozamożnej szlachty i ich awansowania w hierarchii elity dawnej Rzeczypospolitej<sup>13</sup>.

Utrwalenie przynależności do formującej się, nowej magnaterii nastąpiło za czasów jedyne go syna Jana – (IX pok.), Jana (1630-1688). Za życia ojca uzyskał prestiżową godność stolnika koronnego (1664) i starosty krakowskiego (1667). Ceniony przez króla Jana III Sobieskiego, w 1876 r. był awansowany na podkanclerzego, a w trzy lata później – kanclerza wielkiego koronnego. Wielopolski będąc zwolennikiem zbliżenia z Francją i wzmocnienia władzy królewskiej, usiłował bezskutecznie wznović sojusz z Paryżem; co spowodowało konflikt z przeciwnikami tej koncepcji, z książętami Lubomirskimi na czele<sup>14</sup>. Ponadto obserwując poczynania kanclerza Jana widać wyraźnie, iż idąc śladem swych poprzedników, starał się powiększać swą fortunę. Umożliwiło to trzykrotne wejście w związki małżeńskie z przedstawicielkami wpływowych rodów magnackich: polskich i zachodnich<sup>15</sup>. W chwili śmierci, w 1688 r. posiadał liczne dobra; klucz żywiecki, kobyłański, stryżowski, roznowski oraz Bobrek koło Oświęcimia i podwarszawskie Obory<sup>16</sup>.

Dziedzicem Jana został syn z drugiego małżeństwa ojca z Krystyną z Komorowskich – (X pok.) Franciszek (?-1732)<sup>17</sup>. Jego matka była spokrewniona po kądzieli, z wygasłymi margrabiami Gonzaga Myszkowskimi: Krystyna była wnuczką Anny z Myszkowskich Komorowską, córką I ordynata pińczowskiego – Zygmunta. W 1727 r. zmarł bezpotomnie, ostatni z tego rodu – Józef Władysław – właściciel wspomnianego majoratu, a tym samym matka Franciszka wniosła do rodu Wielopolskich prawa do tej schedy.

Jej potomek wystąpił na drogę sądową z Jordanami o przejęcie Pińczowa, Książa Wielkiego i Chrobrza oraz siedemdziesięciu wsi. W 1730 r., po trzech latach

---

<sup>13</sup> T. Zielińska, *Rody urzędami zaszczycone. Próba sondażu*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. 2, pod red. A. Wyczańskiego, Warszawa 1979, s. 199-204.

<sup>14</sup> Jan Wielopolski. *Konsyderacyje o urzędach dwuletnich*, wstęp i oprac. L. A. Wierzbicki, Kraków 2015, k. I-XVI.

<sup>15</sup> Były to ożenki z: wojewodzianką bełską Anielą z Koniecpolskich, Konstancją z Komorowskich i siostrzenicą królowej Marysienki – Marią d'Arquien. A. Dziubiński, *Myszkowscy herbu Jastrzębiec udostojniony – ordynaci pińczowscy w latach 1601-1727*, [w:] *Pińczowskie spotkania historyczne, z. II (Wielkie rody i wybitne postacie w dziejach Pińczowa)*, pod. red. K. Słoniny i A. Kwiecień, Pińczów 1998, s. 2-14.

<sup>16</sup> S. Cynarski, *Początki...*, s. 155.

<sup>17</sup> Franciszek posiadał tytuły: starosty generalnego krakowskiego (1688), wielkorządcy krakowskiego (1708), wojewody sieradzkiego (1720) i krakowskiego (1728), starosty bocheńskiego, żarnowieckiego, lanckorońskiego i lipińskiego. W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 153.

procesu, trybunał lubelski rozstrzygnął spór na korzyść Franciszka<sup>18</sup>. Oznaczało to, iż stał się historycznie, VIII (a I – z rodu Wielopolskich) ordynatem pińczowskim, przejmując równocześnie nazwisko i tytuł wygasłego rodu swych kuzynów, tj. margrabiów Gonzaga Myszkowskich. Majorat był zaniedbany; ponadto Franciszek był zmuszony spłacić część długów poprzednika. Z pierwszego małżeństwa z Teresą z Tarłów, pozostawił trzech synów (XI pok.): Aleksandra (?-1725), Jana (?-1773) i najstarszego Karola (?-1773). Ten ostatni zgodnie z zasadą primogenitury, został IX (II) ordynatem pińczowskim. Literatura historyczna wywodzi od Karola linię starszą rodu – tzw. margrabiowską<sup>19</sup>. W 1769 r., ten koniuszy i chorąży wielki koronny uzyskał od sejmu Rzeczypospolitej potwierdzenie dziedzicznego prawa Wielopolskich do majoratu<sup>20</sup>. Po ojcu odziedziczył problemy związane z uregulowaniem zobowiązań dłużniczych, spoczywających na ordynacji. Karolowi udało się część z nich pokryć; do czego przyczyniły się spichlerze, zarabiające na magazynowaniu i przechowywaniu zboża spławianego Wisłą i Nidą.

Jego następcą ze związku z Elżbietą z Bielińskich został X (III) ordynat, Franciszek (1732-1809)<sup>21</sup>. Ten reprezentant XII pokolenia Wielopolskich, aby sprostać trudnościom finansowym, musiał się wykazać osobowością równie silną jak ojciec tak, by wytrwale kontynuować racjonalne wydatkowanie środków. Okazało się, iż junior nie sprostał tym wyzwaniom. Obca mu była oszczędność, gustował w utracuszostwie, co przysparzało mu ciągłych problemów finansowych. Dodatkowo, uwikłał się w konflikt z królem Stanisławem Augustem. Wielopolski był przeciwny jego wyborowi na tron polski w 1764 r., wspierając kandydaturę

<sup>18</sup> W 1596 r. Zygmunt Myszkowski otrzymał od papieża Klemensa VIII tytuł „margrabięgo na Mirowie” (zamek z miastem pod Pińczowem), a jego przyjaciel z okresu studiów we Włoszech, ks. Mantui, Wincenty Gonzaga adoptował go do swego rodu. W pięć lat później Myszkowski, będąc właścicielem trzech miast i siedemdziesięciu ośmiu wsi, uzyskał zgodę Sejmu Rzeczypospolitej na powołanie ordynacji, na zasadzie primogenitury. Tworzył ją klucz pińczowski i Książ Wielki wniesiony przez jego brata – Piotra. A. Dziubiński; *Myszkowscy...*, s. 20.

<sup>19</sup> Ordynatom przysługiwała następująca tytułatura: hrabiowie Wielopolscy margrabiowie Gonzaga Myszkowscy; jednak w korespondencji i części aktów prawnych, umów ekonomicznych, itp., pochodzących z XVIII-XX w. pisali się w skrócie – margrabiowie Wielopolscy. Młodszy bracia Karola byli reprezentantami młodszej linii rodu z tytułem hrabięgo. Byli to: Jan (pan na Pieskowej Skale, Kobylanach i Bobrku; rezydował w zamku w Suchej) i Aleksander, który zmarł bezpotomnie; por.: APK, AOM, sygn. 1467, s. 1-12; sygn. 1482, s. 1-3.

<sup>20</sup> Karol był uczestnikiem konfederacji barskiej, sprzeciwiając się wyborowi na tron Stanisława Augusta Poniatowskiego. Poślubił Elżbietę Mniszkównę, córkę marszałka wielkiego koronnego – Stanisława; A.M. Skałkowski, *Aleksander Wielopolski (1803-1877) w świetle archiwów rodzinnych*, t. 1, Poznań 1947, s. 7-14.

<sup>21</sup> Z tego małżeństwa z męskimi potomkami doczekał się także: zmarłego bezpotomnie Józefa (?-1784) i Ignacego (1741-1799) – właściciela Pieskowej Skały i Żywca. Ten ostatni, w dniu 22 czerwca 1788 r. uzyskał indygenat w Austrii, z prawem do używania tytułu hrabiowskiego. T. Żychliński, *Złota...*, t. 9, s. 203.

Wettinów<sup>22</sup>. Trzy lata później monarcha, pragnąc zaskarbić sobie przychylność tego wpływowego magnata, nadał Franciszkowi godność marszałka nadwornego koronnego. Wkrótce doszło do ponownych napięć, gdyż Wielopolski otwarcie poparł konfederację barską, kontestującą prawa Poniatowskiego do korony. W 1775 roku wycofał się z polityki, oddając się wystawnemu stylowi życia, co doprowadziło do zadłużenia ordynacji<sup>23</sup>.

Próba wyjścia z tej sytuacji była polityka wydzierżawiania majorackich folwarków; część arendarzy prowadziła ich rabunkową eksploatację, zaniedbywała inwestycje w budynki gospodarcze oraz zalegała z opłatami na rzecz właściciela. W efekcie zadłużenie ordynata rosło, stąd uznał on, iż jedynym wyjściem z tego będzie sprzedaż całości dóbr. Franciszek chciał tą drogą zyskać gotówkę. Planował wyjechać do Francji, aby tam wieść dostatnie życie. Jednak na przeszkodzie w realizacji tego zamysłu stał statut ordynacji pińczowskiej, zakazujący naruszania jej substancji alodialnej. Już w czasach obrad Sejmu Wielkiego, Franciszek zabiegał bezskutecznie o likwidację majoratów w Polsce. Podobnym efektem zakończyły się starania w Wiedniu po rozbiorach Rzeczypospolitej, gdy jego majątki znalazły się w granicach Austrii. W 1809 r. po śmierci Franciszka, XI (IV) ordynat Józef Jan Nepomucen (XIII pok.), zwany powszechnie Janem Nepomucenem (?-1839), przejął dobra, których zadłużenie przekroczyło ich wartość, tj. około 10 mln złp. Mimo, że miały przynosić rocznie dochód - 0,5 mln, to problemem była dewastacja nieruchomości przez nieuczciwych dzierżawców<sup>24</sup>. W związku z fatalną sytuacją ekonomiczną majoratu, Jan Nepomucen powrócił do pomysłu ojca, tj. obalenia statutu ordynacji, przekształcenia w majątki niealodialne, a następnie ich sprzedaży.

Okoliczności polityczne zadawały się mu sprzyjać. W 1807 r. cesarz Francuzów, Napoleon I po zwycięskiej wojnie z koalicją, m.in. Prus, Austrii i Rosji, z centralnych ziem polskich powołał zależne od siebie państewko – Księstwo Warszawskie. W latach 1808-1809 wzięło ono u boku Francji udział w kolejnej wojnie z Austrią. Konflikt zakończył się klęską Habsburgów, co przyniosło nabytki terytorialne sojusznikowi Napoleona. Traktat pokojowy, zawarty w Schönbrunn w październiku 1809 r., mówił o przejęciu części zaboru austriackiego z Krakowem i cyrkułem zamojskim. W wyniku tych przesunięć granicznych, ziemie ordynacji pińczowskiej weszły w skład Księstwa, co pod względem prawnym oznaczało korzystne zmiany dla planów sprzedaży tych dóbr przez Jana Nepomucena. We wskazanym państwie obowiązywał Kodeks Napoleona, który nie respektował majoratów (z zastrzeżeniem,

---

<sup>22</sup> W. Serczyk, *Ku upadkowi*, Warszawa 2002, s. 165.

<sup>23</sup> S. Antoniewicz, *Wielopolscy*, „Gazeta Warszawska” 1902, nr 32, 24 marca, s. 2.

<sup>24</sup> A.M. Skalkowski, *Aleksander...*, t. 1, s. 15-18.

iż nie dotyczyło to tych, które powstały przed wejściem w życie tego aktu na ziemiach polskich)<sup>25</sup>. Wspomniany traktat pokojowy zawierał artykuł, mówiący o prawie byłych poddanych Habsburgów (obecnie mieszkańców Księstwa) do sprzedaży nieruchomości w ciągu kolejnych sześciu lat. Dotyczyć to miało także tych, *których dotąd sprzedawać nie było wolno, jak fideikomiss, majoraty, i z kraju wynieść się*<sup>26</sup>.

W latach 1810-1812 Jan Nepomucen zabiegał o wyrażenie zgody rządu warszawskiego, na sprzedaż pińczowskiego majątku w drodze licytacji. Przeciw temu wystąpił jego rówieśnik – podobnie jak właściciel majoratu, przedstawiciel XIII pokolenia rodu – hr. Józef Stanisław (1777-1815), z tzw. młodszej linii ordynackiej<sup>27</sup>. Wsparli go także przedstawiciele nieordynackiej linii Wielopolskich<sup>28</sup>. Początkowo kroki prawne Jana Nepomucena nie przyniosły skutku, gdyż rząd odrzucił jego wnioski. Sytuacja zmieniła się, gdy ten w marcu 1812 r. wniósł prośbę do księcia warszawskiego – Fryderyka Augusta o zniesienie ordynacji pińczowskiej. Uzasadniał to chęcią sprzedaży jej majątków, w celu pokrycia zobowiązań dłużniczych i uzyskania środków na posag dla swego jedyne go potomka, ze związku z Joanną z Bielińskich – córki Krystyny. Wydawało się, iż sprawa zostanie rozwiązana po jego myśli, gdy w połowie czerwca t. r. monarcha zezwolił na sprzedaż dóbr majoratu.

Powyższą decyzję obaliły wydarzenia polityczne, tj. upadek Napoleona i wejście wojsk rosyjskich do Księstwa Warszawskiego. W drugiej połowie 1812 r. hr. Józef Stanisław, w imieniu własnym i pozostałych członków rodu Wielopolskich, oprotestował książęcy werdykt w krakowskim sądzie<sup>29</sup>. Ostatecznie sprawę rozstrzygnęła ugoda między ordynatem i jego krewnymi, zawarta w dniu 7 kwietnia 1813 r. Ustalono, że trzy klucze: Chroberz, Książ Wielki i Kozubów wraz z tytułem ordynata i margrabięgo Gonzagi Myszkowskiego przejmie Józef Stanisław. Ze swej strony miał zrzec się pretensji – w imieniu własnym i krewnych – do pozostałych dziewięciu kluczy, które miały pozostać w rękach Jana Nepomucena (zobowiązał się do spłaty pretensji finansowych pozostałych krewnych - stron umowy). Tym

<sup>25</sup> APK, AOM, sygn. 1489, s. 1-4.

<sup>26</sup> L. Stępkowski, *Jan Olyrch Szaniecki w Pińczowie 1813-1831*, [w:] *Pińczowskie spotkania historyczne, z. II (Wielkie rody i wybitne postacie w dziejach Pińczowa)*, pod. red. K. Stoniny i A. Kwiecień, Pińczów 1998, s. 45.

<sup>27</sup> To określenie, tj. młodsza linia ordynacka wynikała z tego, iż Józef Stanisław był synem hr. Ignacego z Pieskowej Skąły i Żywca; wnukiem ordynata Karola a bratem stryjecznym Jana Nepomucena. T. Żychliński, *Złota...*, t. 9, s. 203.

<sup>28</sup> Byli to: Ignacy Roch, Wincenty, Jan Kanty; synowie Jana Józefa (?-1773), starosty lanckorońskiego i zagojskiego, wnukowie Jana (?-1773), młodszego syna VIII ordynata Franciszka; ta tzw. linia młodsza nieordynacka wygasła w drugiej połowie XIX w. T. Zielińska, *Poczet...*, s. 456.

<sup>29</sup> Sprzeciw był uzasadniony statutem ordynacji, gdzie był zapis, iż brak męskiego potomstwa skutkował sukcesją na najbliższego krewnego; tak było w przypadku ordynata Jana Nepomucena. APK, AOM, sygn. 246, s. 76.

samym zyskał on swobodę decydowania o tych nieruchomościach; co pozwoliło na ich sprzedaż już w kwietniu t.r. Nabywcą był plenipotent Jana Nepomucena i autor ugody – Jan Olrych Szaniecki<sup>30</sup>.

Umowa ta przyniosła poważne konsekwencje dla dalszych losów Wielopolskich. Po pierwsze, nastąpiło przeniesienie praw własności do majoratu na młodszą linię ordynacką. Oznaczało to, iż Józef Stanisław i jego następcy będą używać tytuł margrabiego wraz z nazwiskiem i herbem dawnych właścicieli ordynacji – Gonzaga Myszkowskich. Kolejnym skutkiem była zasada primogenitury, tj. najstarszy syn właściciela majoratu przejmował jego niealodialny majątek i powyższą godność<sup>31</sup>. Pozostali potomkowie ordynata (juniorzy i ich dzieci z linii męskiej i żeńskiej) mieli prawo do używania tytułu hrabiowskiego oraz wyznaczonych im działów z dóbr wolnodziedzicznych (nie wchodzących do ordynacji).

Ugoda rodowa z 1813 r. spowodowała także zmiany w organizacji ordynacji. Przy Janie Nepomucenie pozostał Pińczów, będący rezydencją kolejnych ordynatów, od którego majorat wzięł swoją oficjalną, używaną od dwóch stuleci nazwę. W tej sytuacji, nowy, XII (V) ordynat Józef Stanisław musiał się osiedlić w pałacu w Chrobrzu. Jednak w powyższej umowie prawnej, choć sankcjonowano zmianę rezydencji ordynata, to w stosunku do okrojonego majoratu (przypomnijmy, iż składać się miał z trzech kluczy) używano w dalszej części dokumentu dawnej nazwy. Oznaczało to, iż w przyszłości będzie ona prawnym określeniem majoratu, należącego do młodszej linii ordynackiej Wielopolskich. Omówiona wyżej umowa z 1813 r. nawiązywała do statutu ordynacji z 1601 r. i aktów określających jej położenie prawne z XVII-XVIII w. Stąd też wynikał fakt, iż w latach siedemdziesiątych XIX wieku władze carskie, potwierdzając prawo Wielopolskich do tych niealodialnych nieruchomości, używały w stosownych dokumentach, utrwalonego prawem i tradycją określenia – ordynacja pińczowska<sup>32</sup>. Warto zwrócić uwagę na tę kwestię, gdyż w jego nazewnictwie występowała niekonsekwencja. W latach 1813-1942 nie tylko opinia publiczna, lecz także literatura historyczna, posługiwała się równoległe aż trzema mianami ordynacji: pińczowska, Myszkowska (od pierwszych właścicieli) i chroberska (od nowej siedziby właściciela); co

---

<sup>30</sup> L. Stępkowski, *Jan Olrych...*, s. 45-46.

<sup>31</sup> Jak celnie zwrócił uwagę Sławomir Leitgeber „te dziedziczne przywileje przysługiwały im na zasadzie primogenitury i pod warunkiem posiadania ordynacji”. Stąd też obecnie potomkowie ostatniego ordynata Zygmunta Konstantego posiadają „tylko” tytuł hrabiowski. Tenże, *Nowy Almanach Błękitny*, Poznań 1993, s. 185.

<sup>32</sup> Sam Pińczów powrócił do margrabiów w latach trzydziestych XIX wieku, jako dobra niealodialne. Zgodnie ze statutem ordynacji, formalne prawo do ich włączenia w skład majoratu posiadał suweren – w tym przypadku car. Sprawa ta została uregulowana decyzją Mikołaja II w 1897 r. (szerzej o tych kwestiach w dalszej części artykułu). APK, AOM, sygn. 254, s. 110-123; K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Warszawa 1966, s. 93.



symptomatyczne, wszystkie traktując jako poprawne. To zjawisko w części wynikało z tego, iż posługiwali się nimi zarówno w korespondencji, jak i pismach urzędowych kolejni reprezentanci rodu Wielopolskich.

Wracając do głównego wyводу, w 1815 r. zapadający na zdrowiu Józef Stanisław zakończył życie. Pozostawił żonę Leonorę z hr. Dembińskich oraz czworo niepełnoletniego potomstwa (XIV pok.): Aleksandra (1803-1877), Alfreda (1804-1831), Bolesława (1813-1851), Hortensję i Fryderykę<sup>33</sup>. Wdowa zmagająca się z trudnościami finansowymi, wynikającymi z umowy z 1813 r., gdzie jej mąż zobowiązał się do zaspokojenia pretensji krewnych. W konsekwencji, w 1816 r. Eleonora została zmuszona do podpisania nowego, kompromisowego układu ze współrodowcami. Równocześnie przygotowywała najstarszego syna Aleksandra do przejścia w przyszłości zarządu nad ordynacją.

Wielopolski-junior był wszechstronnie wykształcony; w latach 1812-1818 nauki pobierał w Cesarsko-Królewskiej Akademii Szlacheckiej w Wiedniu (tzw. „Teresianium”), a następnie w liceum w Warszawie. Z myślą o zdobyciu przygotowania prawniczego, w 1820 r. wstąpił na Królewski Uniwersytet Warszawski. Po roku przeniósł się na powyższe studia do Paryża; tych jednak nie ukończył. W latach 1822-1824 studiował filozofię w Getyndze, gdzie uzyskał tytuł doktora filozofii i nauk wyzwolonych<sup>34</sup>. W tym czasie zmarła jego matka (1824), co spowodowało, iż Aleksander przejął na siebie ciężar spraw rodziny oraz oficjalnie przyjął tytuł XIII (VI) ordynata pińczowskiego i margrabiego Gonzagi Myszkowskiego.

W latach 1825-1827 młody arystokrata procesował się z plenipotentem seniorki, Janem Amosem Jaworskim, któremu ta lekkomyślnie oddała majorat w dwudziestoletniąarendę. Zarządca rozrzutnie gospodarzył dobrami, unikając przy tym uiszczania na rzecz właścicielki stosownej opłaty dzierżawnej. Aleksander, wykorzystując niedawno zdobytą wiedzę prawniczą, wykazał się błyskotliwą argumentacją w czasie procesu. Zakończył się on korzystnym wyrokiem, bo zmuszającym J.A. Jaworskiego do uregulowania wszystkich należności wobec ordynata. Po tym sukcesie Aleksander podjął się kolejnej sprawy, związanej z odzyskaniem kluczy z dawnej ordynacji, do których prawa – w 1813 r. – zrzekł się jego ojciec<sup>35</sup>. Zabiegi przerwał wybuch powstania listopadowego, w którym młody Wielopolski wziął aktywny udział.

<sup>33</sup> T. Żychliński, *Złota...*, t. 9, s. 204.

<sup>34</sup> H. Lisicki, *Aleksander Wielopolski 1803-1877*, t. 1, Kraków 1878, s. 1.

<sup>35</sup> Proces o siedem kluczy niegdyś należących do stryja Aleksandra – Jana Nepomucena a nabytych przez J. O. Szanieckiego, trwał od połowy lat dwudziestych; przerwany wybuchem powstania listopadowego. Margrabia powrócił do sprawy w 1833 r. Ostatecznie w dniu 3 sierpnia 1836 r. Sąd Najwyższej Instancji zadecydował o oddaleniu pozwu, przecinając tym samym plany Aleksandra odzyskania majątków z siedmiu kluczy ordynackich; APK, AOM, sygn. 246, s. 81-92; sygn. 1424, s. 10-26.

W okresie od grudnia 1830 do kwietnia 1831 r. prowadził – w imieniu Rządu Narodowego – misję dyplomatyczną w Londynie. Starał się przekonać angielskie elity, iż powstanie nie było rewolucją, lecz próbą obrony autonomii kraju, gwarantowanej przez prawo międzynarodowe (Kongres Wiedeński) a łamanej przez cara. Działania margrabiego były skazane na niepowodzenie, gdyż Londyn, obawiając się skonfliktowania z Petersburgiem, odmawiał oficjalnego zaangażowania po stronie polskiej<sup>36</sup>. Po powrocie do kraju, Aleksander otrzymał nominację na tajnego radcę Ministerstwa Spraw Zagranicznych<sup>37</sup>. Zwieńczeniem jego kariery we władzach powstańczych był wybór na posła z ziemi grodzieńskiej w sierpniu 1831 r. W dwa miesiące później, po klęsce militarnej insurekcji, z obawy przed represjami carskimi wyjechał do galicyjskiego Krakowa. We wrześniu 1832 r. uzyskał pozwolenie na powrót do kraju, wykorzystując przy tym wpływy teściów<sup>38</sup> w carskich sferach biurokratycznych. To umożliwiło mu połączyć się z rodziną – niedawno poślubioną drugą żoną, Pauliną z hr. Potockich i pierworodnym synem Zygmuntem (XV pok.)<sup>39</sup>.

Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku margrabia Aleksander usiłował odzyskać majątki, wchodzące niegdyś do ordynacji. Widowym celem jego działań była odbudowa dawnej świetności majoratu; w części się to powiodło. W 1839 r. odkupił na licytacji klucz pińczowski, a w latach 1840-1843 nabył Przyłęczek z Mierzawą, Rogów i Brzeście. W efekcie jego zabiegów, dobra Wielopolskich z Chrobrza liczyły około 14 700 ha<sup>40</sup> (z tego alodialne – 7,8 tys. ha).

We wskazanym okresie margrabia Aleksander przyłączył się do środowiska postępowych ziemian Królestwa Polskiego. Był zwolennikiem uprzemysłowienia dóbr większej własności, wprowadzania do niej nowoczesnych metod uprawy roli i wysokozarodowej hodowli zwierząt gospodarczych. W połowie XIX w. podjął w ordynacji inwestycje, budując gorzelnię i dwie cukrownie. Założył także hodowlę owiec rasy negretti oraz wprowadzał płodozmian w miejsce trójpolówki<sup>41</sup>.

---

<sup>36</sup> W tym czasie dotknęła go osobista tragedia: w lutym 1831 r. podczas porodu zmarła niedawno poślubiona żona, Teresa z hr. Potockich (córka Michała i Ludwika z Ostrowskich). W miesiąc później odeszło także dziecko; J. Kita, *Tomasz Potocki (1809-1861). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007, s. 109-112.

<sup>37</sup> A. Żor, *Ropucha. Studium odrzucenia*, Toruń 2005, s. 43.

<sup>38</sup> Margrabia poślubił młodszą siostrę zmarłej żony – Paulinę (1813-1895). Jej rodzice zgodzili się na ślub wiosną 1832 r. Z. Stankiewicz, *Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego*, Warszawa 1964, s. 18-24.

<sup>39</sup> Z tego związku pochodził także: Józef (1834-1901) i Władysław (1837-1849). J.S. Dunin-Borkowski, *Genealogie żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895, s. 629.

<sup>40</sup> APK, AOM, sygn. 476 a, s. 1-29.

<sup>41</sup> J. Piwek, *Gospodarstwo folwarczne w dobrach magnackich między Wisłą a Pilicą w latach 1815-1864*, Kielce 1989, s. 154-158, 179-185.

W latach 1845-1849 pod przewodnictwem Andrzeja hr. Zamoyskiego uczestniczył w zjazdach ziemian w Klemensowie. Debatowano tam nad zmianami ustroju rolnego w Królestwie Polskim, poprzez odejście od pańszczyzny i oczynszowanie włościan. Wielopolski idąc za przykładem „Pana Andrzeja”, który wprowadził wieczysty okup w Zwierzyńcu i Szczebrzeszynie, w końcu lat czterdziestych XIX w. uczynił to samo, w kluczu chroberskim i wielkokiąskim<sup>42</sup>.

Przełomowym wydarzeniem w życiu Aleksandra Wielopolskiego była rabacja galicyjska, wiosną 1846 r. W odpowiedzi na krwawe, antyziemiańskie rozruchy chłopskie sprowokowane przez władze austriackie, opublikował anonimowo *List szlachcica polskiego do księcia Metternicha*. Broszura potępiała intrygę Wiednia, wykorzystującego animozje ziemian i włościan do sparaliżowania siłami tych ostatnich przygotowań do irredenty w Galicji. Przede wszystkim stanowiła polityczną deklarację wierności wobec dynastii Romanowów. W ocenie margrabiego, tylko rosyjscy carowie dawali polskiej szlachcie ochronę życia i mienia oraz szerzej: gwarancję zachowania jej dominującej roli w społeczeństwie. W kolejnych dwóch dekadach w swych pismach politycznych czynił refleksję na temat poszukiwania formuły polsko-rosyjskiej ugody<sup>43</sup>.

Carat, który przez kolejne piętnaście lat nie reagował na propozycje autora *Listu szlachcica...* powrócił do jego osoby w związku z kryzysem politycznym w Królestwie Polskim. Manifestacje patriotyczno-religijne lat 1860-1861 przybierały stopniowo charakter kontestacji niewoli narodowej. Ich kulminacją była masakra demonstrantów przez wojska carskie w Warszawie w kwietniu 1861 r. Na skutek tych zająć, rząd rosyjski, starając się osłabić postępującą radykalizację polskiej opinii publicznej, zdecydował się iść na ograniczone ustępstwa. Władze zaborcze nawiązały do niektórych punktów memoriału margrabiego, jaki przygotował jeszcze przed kwietniową masakrą w stolicy, w dniu 11 lutego t.r. Dokument był analizą sytuacji w Królestwie wraz z próbą nakreślenia programu wyjścia z kryzysu politycznego. Wielopolski postulował przywrócenie niektórych mechanizmów autonomicznych z 1815 r.<sup>44</sup> oraz pakiet reform społecznych (oczynszowania

<sup>42</sup> Z. Małecki, *Reformy gospodarcze Aleksandra Wielopolskiego*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 79. Na marginesie kwestii zaangażowania margrabiego w sprawy publiczne kraju i regionu kieleckiego, należy wspomnieć o działaniach z kolejnej dekady – próbach powołania Muzeum Polskiego im. Świdzińskich w Chrobrzu. W latach 1854-1860 prowadził w tej kwestii zabiegi, mające przygotować ekspozycję zbiorów sztuki i poloników oraz bibliotekę, które odziedziczył po przyjacielu – Konstantym Świdzińskim. Szerzej: B. Szynkler, *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu*, „Roczniki Biblioteczne” 1975, t. 11, s. 161-180.

<sup>43</sup> J. Dutkiewicz, *Anglia a sprawa polska w latach 1830-1831*, Łódź 1967, s. 18-47.

<sup>44</sup> J. Grabiec, *Ostatni...*, t. 1, s. 271-302.

chłopów, równouprawnienia Żydów i zmiany systemu oświaty). W marcu 1861 roku władze carskie zdecydowały się na ich częściową realizację; równocześnie powołały margrabiego na urząd dyrektora Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a w kwietniu – na szefa Komisji Sprawiedliwości. Wokół Wielopolskiego skupiło się środowisko zwolenników porozumienia z zaborcą, dającego ograniczone koncesje autonomiczne, w zamian za akceptację *status quo* i wycofanie polskich elit z działań irredentystycznych.

Szczyt wpływów margrabiego w Petersburgu miał miejsce w czerwcu 1862 r. Aleksander II nominował go wówczas na naczelnika rządu cywilnego w Królestwie Polskim. W tym czasie Wielopolski przeprowadził postulowane przez siebie reformy: oczynszowania chłopów, równouprawnienia Żydów oraz odbudowy szkolnictwa wyższego i średniego. Jednak jego polityka budziła silne kontrowersje; część umiarkowanych sfer ziemiańskich (tzw. „białych”) była przeciwna serwilizmowi wobec caratu. Z kolei irredentyści („czerwoni”) kontestowali ugodę, przygotowując się do powstania. W tej sytuacji Aleksander Wielopolski zdecydował się na radykalny krok – brankę do armii carskiej. W jego zamiśle miał wymusić na szlacheckich konformistach poparcie dla jego programu porozumienia z caratem, a z drugiej strony – rozbić konspirację niepodległościową. Skutkiem tego w styczniu 1863 r. doprowadziło to do przymusowego poboru, który miał objąć podejrzanych o udział w spisku. Jednak wbrew margrabiowskim zamiarom, wywołał on przedwczesny wybuch powstania. W kolejnych tygodniach nastąpiła eskalacja walk w Królestwie, co spowodowało, iż popadł w niełaskę u cara. Skutkiem tego, we wrześniu t.r. podał się do dymisji i wraz z żoną wyjechał do Drezna (gdzie przebywał do śmierci, w grudniu 1877 r.)<sup>45</sup>.

W tej przymusowej sytuacji, sprawami majątku rodzowego w Królestwie zajął się najstarszy syn – Zygmunt<sup>46</sup>. Warto zaznaczyć, iż w końcu lat pięćdziesiątych XIX wieku był przygotowywany przez ojca do roli dziedzica ordynacji i dóbr

---

<sup>45</sup> [Nekrolog Aleksandra Wielopolskiego], „Echo” 1878, nr 7, 12 stycznia, s. 1.

<sup>46</sup> W latach 1841-1849 Zygmunt pobierał naukę w katolickim gimnazjum we Wrocławiu. Nie przejawiając zainteresowań studiami wyższymi, w 1850 r. zdecydował się na służbę w armii carskiej. Początkowo w Smoleńskim Pułku Ułanów wielkiego księcia Mikołaja Aleksandrowicza pełnił funkcję oficera ordynansowego, przy sztabie dowódcy II Korpusu Armijnego. W marcu 1855 r. został mianowany adiutantem, przy dowódcy tegoż korpusu; w dwa miesiące później przydzielony został do Głównego Dowództwa Armii Środkowej na stanowisko oficera łącznikowego macierzystego pułku. Ojciec obawiając się o życie syna (wobec planów przerwania jego jednostki na Krym, gdzie od dwóch lat toczyła się wojna z Turcją i państwami zachodnimi), wyperswadował mu dalszą służbę w armii. Przekonał o potrzebie przygotowania do roli dziedzica ordynacji; w konsekwencji tego w kwietniu 1857 r. Zygmunt odszedł z wojska, w stopniu porucznika. M. Nowak, *Akta dotyczące funkcji publicznych sprawowanych przez Zygmunta Wielopolskiego, jako urzędnika carskiej administracji w Królestwie Polskim z 1895 r.*, „Studia Kieleckie. Studia historyczne” 2004, nr 4, s. 171-179.

wolnodziedzicznych<sup>47</sup>. Równocześnie Aleksander wprowadzał go w kulisy swej działalności politycznej, gdy jak wspomiano wyżej, zabiegał w Petersburgu o koncesje autonomiczne dla Królestwa Polskiego<sup>48</sup>. Stąd też w latach 1861-1863 Zygmunt pełnił funkcję sekretarza Aleksandra (z racji znajomości języka rosyjskiego); był także posłańcem memoriałów politycznych i korespondencji kierowanej przez seniora do petersburskich notabli. W sierpniu 1862 r. Zygmunt otrzymał nominację na p.o. prezydenta Warszawy, z misją rozbicia struktur niepodległościowej konspiracji<sup>49</sup>. Zakończyła się ona niepowodzeniem, a rozwój insurekcji i otwarty akces do niej „białych” na wiosnę 1863 r., doprowadził do upadku koncesji autonomicznych w Królestwie. Symbolem tego była, zasygnalizowana już, dymisja margrabięgo Aleksandra z naczelnikostwa rządu cywilnego we wrześniu 1863 r., a także równoległa do niej dymisja syna Zygmunta z funkcji p.o. prezydenta stolicy. W tym samym miesiącu obaj Wielopolscy demonstracyjnie opuścili Królestwo Polskie. Jednak pobyt Zygmunta za granicą, początkowo w Berlinie a następnie w Dreźnie, okazał się przejściowy.

Już w lutym 1864 r. po konsultacjach z namiestnikiem Królestwa Polskiego, gen. Fiodorem Bergiem, Zygmunt powrócił do Warszawy. Objął funkcję dyrektora Rządowej Komisji Wyznania i Oświecenia, którą sprawował do września t. r. Dzięki protekcji wielkorządcy przyjął kolejną posadę, tym razem dyrektora Państwowej Stadniny Koni w Janowie; pełnił ją do marca 1865 r. Powyższa ostatnia funkcja nie zaspokajała aspiracji prestiżowych i politycznych Zygmunta. Stąd wynikały jego zabiegi o wpływową, otwierającą możliwości bezpośrednich kontaktów z monarchą i jego otoczeniem, funkcję zarządcy Księstwa Łowickiego (carskich dóbr apanażowych w Królestwie). Ponownie o nominacji na ten urząd w kwietniu 1868 r. zdecydowało poparcie namiestnika Berga oraz wysokiego urzędnika w ministerstwie dworu, Aleksandra hr. Adlerberga. Wskazane obowiązki organizatora carskich polowań i wypoczynku letniego carskiej rodziny, Zygmunt Wielopolski pełnił przez ponad trzy dekady. To niewątpliwie pozwoliło mu zbudować pozycję w sferach biurokratycznych i dworskich Petersburga<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> W II połowie XIX w. posiadłości Wielopolskich, jedne z największych w Królestwie Polskim, obejmowały klucze: Chroberz, Kozubów, Książ Wielki, Przyłęczek i Mierzawa oraz podpińczowskie dobra niealodialne; łącznie około 15 tys. ha. K. Groniowski, *Kwestia...*, s. 93.

<sup>48</sup> Poprzez emancypację ludności żydowskiej czy rozwiązanie sprawy chłopskiej, dzięki oczyszczowaniu, a w dalszym etapie uwłaszczeniu. A. Szwarz, *Margrabia Aleksander Wielopolski (1803-1877)*, [w:] A. Szwarz, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *100 postaci, które tworzyły historię Polski*, Warszawa 2002, s. 282-283.

<sup>49</sup> I. Koberdowa, *Warszawska Rada Miejska 1861-1863*, „Rocznik Warszawski” 1961, nr 2, s. 121-132.

<sup>50</sup> Z. Stankiewicz, *Zygmunt Wielopolski w okresie popowstaniowym. Z dziejów ugody*, „Kwartalnik Historyczny” 1974, t. 81, s. 267-287; *Dziennik gosudarstwiennogo sekretara A. A. Połowcowa*, t. 1: 1883-

Koneksje umożliwiły mu wyjaśnić skomplikowaną sytuację prawną ordynacji i rodowych tytułów arystokratycznych. Zważywszy, iż rodzice Zygmunta przebywali od jesieni 1863 r. na dobrowolnej emigracji w Dreźnie, margrabia Aleksander starał się doprowadzić do zawarcia umowy prawnej, określającej położenie materialne członków rodziny. W styczniu 1868 r. stosowne porozumienie podpisał Wielopolski senior wraz z synami. Zgodnie ze statutem istniejącej od trzech stuleci ordynacji, pierworodny – Zygmunt – przejmował dobra niealodialne (Przyłęczek, Mierzawa i Pińczów). Klucze ordynackie i przypisany do nich tytuł margrabiego Gonzagi Myszkowskiego miały wejść w jego posiadanie po śmierci ojca; do tego czasu pełnił funkcję plenipotenta seniora. Z kolei młodszy – Józef zachowywał tytuł hrabiowski, wolnodziedziczne Częstocice wraz ze spłatą, w formie gotówki ze strony Zygmunta. Umowa weszła w życie po jej zaakceptowaniu przez cara Aleksandra II, co nastąpiło 25 lutego 1868 r.<sup>51</sup>

Kolejnym etapem rozwiązania spraw rodziny, przy których rozwikłaniu wydatnie pomogły kontakty Zygmunta w Petersburgu, było wyjaśnienie położenia prawnego potomków margrabiego Aleksandra, po jego śmierci, w dniu 30 grudnia 1877 r. Zgodnie ze statutem ordynacji, Zygmunt został jej XIV (VII) właścicielem, co pozwoliło mu zwrócić się do władz carskich o potwierdzenie arystokratycznych godności rodu<sup>52</sup>. Po dwóch latach starań, w dniu 12 listopada 1879 r. Senat Imperium Rosyjskiego wydał w tej kwestii stosowną decyzję. Potomkom Aleksandra afirmowano dziedziczny tytuł hrabiowski<sup>53</sup>, zarówno dla linii młodszej (tj. Józefa) i starszej (ordynackiej – Zygmunta). Równocześnie uznano, iż ordynat pińczowski (zwraca uwagę fakt użycia w dokumencie historycznej nazwy majoratu) będzie miał prawo do używania tytułu i herbu wygasłych margrabiów Gonzaga Myszkowskich. Warunkiem było utrzymanie zasady primogenitury w tej linii oraz zachowanie dóbr alodialnych<sup>54</sup>.

Warto zaznaczyć, iż Zygmunt starał się wzmocnić swą pozycję wśród elit ziemiańskich Królestwa poprzez ożenek z przedstawicielką polskiego rodu arystokratycznego. Jednak te dystansowały się od Wielopolskich, z obawy przed niechęcią rodzimej opinii publicznej, oskarżającej ordynatów o serwilizm wobec

---

1886 gg; Moskwa 1966, s. 91, 92, 187, 360-365.

<sup>51</sup> APK, AOM, sygn. 6a, s. 12-289.

<sup>52</sup> Tamże, sygn. 1456, s. 1-9.

<sup>53</sup> Po raz pierwszy miało to miejsce w 1824 r., gdy na podstawie *Prawa o tytułach honorowych* z czerwca 1817 r., opublikowano *Listę osób uprawnionych do używania tytułów honorowych w Królestwie Polskim*. Wśród 112 rodów figurowali także Wielopolscy. T. Lenczewski, *Genealogie utytułowanych rodów w Polsce*, t. 1, Warszawa 1995, s. XIII.

<sup>54</sup> APK, AOM, sygn. 7, s. 24-70; sygn. 34-81.

caratu. Pozostało mu poszukiwać kandydatki na żonę wśród zachodniej arystokracji. W 1879 r. poślubił Austriaczkę, Albertynę z ks. Montenuovo<sup>55</sup>.

Niechęć wobec Zygmunta Wielopolskiego wynikała z jego aktywności politycznej. Ten nadal podtrzymywał program polityczny ojca, tj. ideę ugody elit Królestwa Polskiego z caratem. W latach 1877-1897 był inicjatorem adresów oraz deputacji do kolejnych władców rosyjskich. W warunkach represyjnej polityki Petersburga dawne zabiegi Aleksandra Wielopolskiego o autonomię nie mogły być oficjalnie podnoszone przez polskich polityków. Stąd Zygmunt był zmuszony zredukować ojcowską wizję ugody do zabiegów o zachowanie prawa Polaków do „wiary ojców i języka narodowego”. Jednakże elity biurokratyczne Rosji w rozmowach z liderem ugody, powołując się na precedens dwóch kolejnych powstań (1830 i 1863), odrzucały możliwość zliberalizowania kursu wobec Królestwa. Obawiano się ponownego kryzysu politycznego, skutkującego irredentą; stąd bez efektu zakończyły się, trwające trzy dekady, starania ugodowców o złagodzenie carskiego systemu zarządzania tym krajem<sup>56</sup>. Co więcej, na początku XX wieku ich program był uznany przez polską opinię publiczną za anachroniczny; nie uwzględniał jej aspiracji niepodległościowych. Ponadto Zygmunt ściągał na siebie odium krytyki, kompromitując się zabiegami o tytuły dworskie dla rodziny i swoich stronników<sup>57</sup>. Oskarżano go także o prywatę, m.in. w 1897 r. przy okazji uzyskania zgody Mikołaja II na formalne przyłączenie Pińczowa do ordynacji i w rok później, nominacji bratanka – hr. Władysława na organizatora polowań cesarskich w Księstwie Łowickim.

Aktywność publiczna Zygmunta Wielopolskiego obejmowała także kwestie gospodarcze w północnej Małopolsce. W latach 1876-1898, z ramienia kieleckich stowarzyszonych, był radcą Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (TKZ)<sup>58</sup>. Zaangażował się także w prace grupy kapitałowej warszawskiej

<sup>55</sup> Ze związku z Albertyną przyszły na świat (XVI pok. rodu): Maria Małgorzata (1876-1964); Maria Anna (1878-1974); Aleksander Erwin (1875-1937); Alfred (1879-1939) i Albert (1888-1884). W styczniu 1899 r. Zygmunt zawarł powtórnie małżeństwo z Elżbietą z Niezabytowskich, wdową po Augustie hr. Ostrowskim. M. Nowak, *Aktywność polityczna Zygmunta Wielopolskiego. Z dziejów myśli ugodowej w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, Kielce 2014, s. 177, 178, 407.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Negatywne komentarze wynikały także z podejrzeń, iż w 1897 r. margrabia wpłynął na nadanie tytułów dworskich: kamerjunkra (dla kuzynów: Rodryga Potockiego i bratanka – hr. Zygmunta) oraz frejlin (dla córki – hr. Marii i krewnej, Marii hr. Potockiej). B. Szabat, *Postawy polityczne ziemiaństwa w Kieleckiem na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX-XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 89.

<sup>58</sup> Na temat działalności margrabięgo w instytucji, adresującej pomoc finansową dla większej własności w Królestwie: A. Szwarz, *Spór o przywództwo czy o koncepcję ugody? Rywalizacja Ludwika Górskiego i Zygmunta Wielopolskiego w wyborach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim w 1890 r.*, „Przegląd Historyczny” 1994, t. 75, s. 259-276.

finansjery, planującej budowę linii kolejowej, łączącej Iwanogorod (Dęblin) z Dąbrową. W 1881 r. wpływy Zygmunta Wielopolskiego w Petersburgu pozwoliły uzyskać koncesję na realizację inwestycji w ciągu kolejnych czterech lat<sup>59</sup>.

W 1902 r. po śmierci Zygmunta XV (VIII) ordynatem pińczowskim, margrabią Gonzaga Myszkowskim został zgodnie ze statutem majoratu – Aleksander Erwin. Rodzice przygotowywali go do podjęcia roli właściciela tego rozległego majątku. Naukę pobierał w wiedeńskim Teresianum, a następnie odbył studia prawnicze w Niemczech. W 1900 r. poślubił Zofię z hr. Broel-Plater (1879-1926)<sup>60</sup>. W momencie przejścia ordynacji była nadal jedną z największych posiadłości w Królestwie Polskim. Liczyła 12 578 ha, z czego połowę stanowiły lasy. W opinii ówczesnych ekspertów, nie cieszyła się opinią wzorowo prowadzonych dóbr ziemskich. Na powyższą ocenę, pomimo osiągnięcia przez margrabię Zygmunta pewnych sukcesów w hodowli bydła mlecznego, składały się informacje o trudnej sytuacji finansowej ordynata<sup>61</sup>.

Była ona konsekwencją szerokiej działalności inwestycyjnej. W 1867 r. Zygmunt zakupił szesnaście folwarków rządowych w powiecie jędrzejowskim, a w 1878 r. dobra w Pińczowskiem – Rudawa i Nieprowice. W kolejnej dekadzie hipotekę ordynacji obciążły pożyczki, pobrane na rozwój hodowli krów rasy holenderskiej. Problemy z regulowaniem spłaty zadłużenia w TKZ spowodowały, iż pod koniec życia Zygmunt zdecydował się przekazać w dzierżawę połowę z posiadanych przez siebie folwarków<sup>62</sup>. To posunięcie okazało się nieskuteczne, gdyż arendarze zalegali

<sup>59</sup> R. Kołodziejczyk, *Jan Bloch (1836-1902). Szkic do portretu >>króla polskich kolei<<*, Warszawa 1983, s. 98-100.

<sup>60</sup> Była córką Konstantego, właściciela dóbr Wilkenai na Litwie; z tego małżeństwa pochodziło następujące potomstwo (XVII pok.): Zygmunt Konstanty (1901-1971); Maria (1905-1979), od 1928 r. zamężna z Władysławem hr. Tarnowskim z Końskich; Alfred (1905-1996), w 1928 r. poślubił Marię z Woytkowskich; Zofia (1906-?), będąca od 1934 r. żoną Jana Szeptyckiego; Aleksander Karol (1910-1980), w 1938 r. poślubił Annę z bar. Manteuffel i Albert (1917-?) za Gerarda Labudę. Dwoje dzieci Aleksandra Erwina i Zofii: Konstanty (1909) i Róża (1909) zmarło w okresie niemowlęcym. W 1926 r., po śmierci pierwszej żony, ordynat poślubił jej siostrę stryjeczną – Helenę z hr. Broel-Plater (1883-1941), córkę Władysława z litewskich Szatejek. Por.: S. Leitgeber, *Nowy...*, s. 185; *Korespondencja rodzinna Wielopolskich z Chrobrza (okres II Rzeczypospolitej)*, oprac. wstęp i przypisy M. Przeniosło, Kielce 2009, s. 293-294.

<sup>61</sup> Miarodajna może być ocena Seweryna Borkiewicza, działacza Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego z przełomu XIX-XX w.; por.: tenże, *Historia organizacji społeczno-rolniczych w województwie kieleckim (1898-1933)*, Kielce 1934, s. 7-20. Z drugiej strony, w 1897 r. na wystawie w Warszawie i w 1901 r. w Moskwie wyróżniono margrabiowską hodowlę krów rasy holenderskiej. W. Pruski, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815-1918*, t. 2, Warszawa 1969, s. 469.

<sup>62</sup> M. Nowak, *Uwarunkowania oraz przejawy zaangażowania Zygmunta Wielopolskiego w życie społeczno-gospodarcze guberni kieleckiej w drugiej połowie XIX w. – wybrane problemy*, „Studia Kieleckie” 2004, nr 4, s. 12-15; B. Szabat, *Uprzemysłowienie dóbr ziemskich Kielecczyzny na przełomie XIX i XX w. w świetle statystyk urzędowych*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*,



z uiszczaniem płatności, co odbijało się na problemach finansowych margrabięgo. Stąd też na początku XX wieku wartość dóbr ordynackich i niealodialnych wynosiła 1 128 062 rb.; przy zadłużeniu – 328 tys. rb.<sup>63</sup>

Aleksander Erwin, po odziedziczeniu ojcowskiej schedy, starał się poprawić kondycję ekonomiczną swych posiadłości poprzez, m.in. wprowadzenie racjonalnej gospodarki leśnej. W kluczu chroberskim, na terenach zdewastowanych przez rabunkową trzebież w poprzednich dekadach, stopniowo odbudowywano zalesienie. Starając się oprzeć swą dochodowość na gospodarce leśnej, przeprowadził remont tartaków w Kozubowie, Książu Wielkim i Krzelowie. Innym wiodącym kierunkiem produkcyjnym miał być piwowarski, stąd Aleksander Erwin zdecydował się na modernizację browaru w Pińczowie; założył także plantację chmielu w Chrobrzu. Powyższe inwestycje były wieloetapowe i posiadały długoterminową stopę zwrotu; w konsekwencji nie przełożyły się od razu na wyraźną poprawę sytuacji ekonomicznej ordynacji<sup>64</sup>. Dodatkowym czynnikiem hamującym pozytywne zmiany były zniszczenia, wywołane przez działania militarne w czasie I wojny światowej<sup>65</sup>.

Warto odnotować, iż zarówno w ostatnich latach zaborów, jak i w Polsce Odrodzonej, Aleksander Erwin nie wyrażał woli przejęcia po ojcu roli lidera konserwatywnych ziemian. Był za to aktywny na polu dobroczynności i działalności społecznej. Od października 1906 r. przyjął funkcję prezesa Nadnidziańskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej; a w kolejnym roku wszedł do zarządu okręgu pińczowskiego. Wskazanej instytucji oświatowej podlegało osiem szkół powszechnych, dwie ochronki i cztery biblioteki<sup>66</sup>. W okresie wojny polsko-radzieckiej był przewodniczącym Powiatowego Komitetu Obrony Państwa w Pińczowie. Ta instytucja zaangażowała się wystawieniem kilkuset ochotników oraz szwadronu ziemiańskich kawalerzystów<sup>67</sup>. W latach międzywojennych, z uwagi na zamiłowania hippiczne (w ordynacji prowadził hodowlę młodych koni dla armii) uczestniczył w pracach zarządu Towarzystwa Wyścigów w Piotrkowie

---

pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 112, 115.

<sup>63</sup> APK, AOM, sygn. 10, s. 20-27; sygn. 633, s. 40, 59.

<sup>64</sup> Stąd zyski, jakie przynosiły dobra były skromne: np. w 1910 r. z rewirów leśnych – 17 tys. rb., zaś z produkcji roślinnej – 21 tys. rb. Tamże, sygn. 1514, s. 7-17.

<sup>65</sup> O stratach w ordynacji pińczowskiej: A. Toporski, *Zniszczenia wojenne w majątkach ziemskich guberni kieleckiej i radomskiej w czasie I wojny światowej*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2014, t. 3, s. 45-49.

<sup>66</sup> B. Szabat, *Walka o szkołę polską w okresie rewolucji 1905-1907 r. w guberni kieleckiej*, Kielce 1991, s. 127-130, 193.

<sup>67</sup> M.B. Markowski, *Spółczesność województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920*, Kielce 1998, s. 71.

i warszawskiego Klubu Jeździeckiego<sup>68</sup>. Aleksander Erwin włączył się także w cenną inicjatywę dla rejonu doliny Nidy. W 1925 r. był współorganizatorem i członkiem towarzystwa akcyjnego wąskotorowej linii kolejowej. Posiadała ona duże znaczenie ekonomiczne, gdyż połączyła duży ośrodek przetwórczy, cukrownię „Łubna” w Kazimierzy Wielkiej, z szerokotorowymi trasami Lubelszczyzny i Śląska<sup>69</sup>.

Pomimo powyższych sukcesów, niewątpliwym problemem, jaki dotyczył Aleksandra Erwina było zadłużenie. W okresie międzywojennym wymiar tych zobowiązań wzrastał, na co wpływ miały: wahania koniunktury cen na produkty rolne, opóźnienia lub brak wpłat ze strony dzierżawców folwarków, wreszcie wielki kryzys gospodarczy przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. W 1932 r. wierzycielności margrabiego wynosiły 1,8 mln zł. Wielopolski starał się je pokryć, poprzez sprzedaż niealodialnych nieruchomości rolnych oraz nadzwyczajną wycinkę lasów. W lutym 1933 r. uzyskał zgodę kieleckich władz wojewódzkich na zbyt 1120 ha ziemi. Powyższe działania spowodowały spadek areалу majątków Wielopolskich, z 11 193 ha do 10 073 ha. Parcelacja tych gruntów pozwoliła na obniżenie zadłużenia do 1,4 mln zł. Powyższą formę finansowania spłaty zobowiązań kontynuowano w kolejnych latach. W 1935 r. Aleksander Erwin zawarł polubowne umowy z kilkoma wierzycielami; opierały się na uregulowaniu należności, poprzez bezpośrednie przekazanie swej ziemi folwarcznej. W 1936 r. przygotowywał się do sprzedaży dalszych 950 ha gruntów rolnych<sup>70</sup>. Jednak nie doczekał finału sprawy; w marcu 1937 r. zmarł nagle, a interesy rodzinne przejął jego najstarszy syn – Zygmunt Konstanty.

Ten, jak się miało okazać, ostatni z historii rodu Wielopolskich, XVI (IX) ordynat pińczowski był, zgodnie z tradycją, przygotowywany przez ojca do podjęcia obowiązków kierowania wielkim kompleksem ziemskim<sup>71</sup>. Jednak po złożeniu egzaminów maturalnych w jednym z warszawskich gimnazjów miał dylemat: „szkoła wojskowa we Francji czy prawo w kraju”. W końcu Zygmunt Konstanty zdecydował: „jeśli wojskowość miała w czymkolwiek przeszkodzić w pracy na

---

<sup>68</sup> W. Pruski, *Hodowla...*, t. 3, s. 288.

<sup>69</sup> Konsekwencją tego było wejście margrabiego do władz spółki tego zakładu przetwórczego, w charakterze prezesa. APK, „Kolej Wąskotorowa Działoska Spółka Akcyjna”, sygn. 1, s. 1-12; H. Oziębłowski, S.M. Przybyszewski, *Cukrownia >>Łubna<< 1845-1995*, Kazimierza 1995, s. 61.

<sup>70</sup> M. Przeniosło, *Trudności finansowe Ordynacji Myszowskiich w okresie międzywojennym*, [w:] *Szlachta i ziemianie między Wisłą a Pilicą w XVI-XX wieku. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, pod red. J. Gapsy, M. Nowaka i J. Pielasa, Kielce 2008, s. 250-256.

<sup>71</sup> Pozostali synowie Aleksandra Erwina wybrali odmienną drogę życiową: Aleksander Karol studiował chemię na politechnice w Zurichu; po jej ukończeniu w 1936 r. pracował w austriackich zakładach w Linzu, a następnie w hucie aluminium w Skawinie. Natomiast Alfred ukończył prawo w Paryżu i Zurichu, gdzie po uzyskaniu tytułu doktora, został zatrudniony w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. J. Kucharski, *Wspomnienia z Chrobrza z lat 1938-1939*, Kielce 2008, s. 12.

roli, to bym wolał pójść na prawo. Bo największy pociąg czuję do zajmowania się majątkiem<sup>72</sup>.

Ostatecznie, gdy wybuchła wojna z Rosją Radziecką, młody arystokrata jako szeregowy żołnierz walczył w armii polskiej. Po zakończeniu konfliktu i przejściu do rezerwy, z uwagi na problemy zdrowotne ojca, przyjął klucz wielkosiąski, który miał go wprowadzić w praktykę zarządzania gospodarką folwarczną. Jednak nie zarzucił pasji wojskowej; w latach 1926-1927 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu<sup>73</sup>. W czasie nauki poznał Marię z hr. Tyszkiewiczów (1904-1971), którą poślubił w 1928 r. Młodzi osiedli się w pałacu w Książu Wielkim, gdzie przebywali do śmierci seniora; po czym przenieśli się do ordynackiej rezydencji w Chrobrzu<sup>74</sup>.

Kluczowym zadaniem, po przejęciu majoratu przez Zygmunta Konstantego była spłata zadłużenia. Dlatego też przygotowywał kolejną partię ziemi do parcelacji<sup>75</sup>. Jednocześnie z częścią pożyczkodawców zawarł umowy, dotyczące odroczenia terminu uregulowania zobowiązań. Działania nowego ordynata przerwał wybuch II wojny światowej. Należy podkreślić, iż losy wojenne Wielopolskich dość trudno odtworzyć, z uwagi na niewiele informacji, które zachowały się na ten temat. Te, którymi dysponujemy, pozwalają odtworzyć ogólny zarys ich wojennych przeżyć. Napaść Niemiec hitlerowskich na Polskę we wrześniu 1939 r. spowodowała, iż Zygmunt Konstanty, podobnie jak wielu ziemian-rezerwistów, wypełnił swój obowiązek żołnierski. Zgłosił się do swej macierzystej jednostki mobilizacyjnej – 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich<sup>76</sup>. W stopniu porucznika walczył w rejonie wielkopolskiego Nakła, następnie uczestniczył w walkach obronnych Warszawy. Po jej kapitulacji Zygmunt Konstanty wrócił do pałacu w Chrobrzu<sup>77</sup>. Niemcy pozwolili przebywać w nim rodzinie Wielopolskich do wiosny 1940 r. W dniu 10 czerwca t. r. ordynat został aresztowany przez Gestapo. Powodem tego było jego zaangażowanie w niepodległościowym podziemiu; pod pseudonimem „Wiesław” pełnił funkcję kwatermistrza krakowskiego okręgu Armii Krajowej.

<sup>72</sup> M.B. Markowski, *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918-1939*, Kielce 1993, s. 140.

<sup>73</sup> S. Radomyski, *Zarys historii Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu 1926-1939*, Pruszków 1992, s. 117.

<sup>74</sup> Była córką Józefa – właściciela ordynacji z Zatroczu na Wileńszczyźnie. W 1931 r. doczekali się syna, Krzysztofa. *Korespondencja rodzinna...*, s. 293; J. Kucharski, *Wspomnienia...*, s. 12.

<sup>75</sup> M. Przeniosło, *Trudności...*, s. 255-256.

<sup>76</sup> Por. udział ziemian z województwa kieleckiego w wojnie obronnej 1939 r.: J. Gapys, *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa w latach 1939-1945 (na przykładzie dystryktu radomskiego)*, Kielce 2003, s. 22.

<sup>77</sup> *Ziemiaństwo polskie 1920-1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1988, s. 143.

Konsekwencje tego były dla Wielopolskich bardzo poważne. W drugiej połowie 1940 r. ordynację pińczowską zajął skarb III Rzeszy (tzw. Liegenschaft). Zarządcą został niejaki Rodewald, rezydujący w pałacu w Chrobrzu. Według relacji historyka, prof. Gerarda Labudy, który pracował w administracji ordynacji przez cały okres wojny, po śledztwie Zygmunt Konstancy miał trafić do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu<sup>78</sup>. Stamtąd został wykupiony przez żonę, Marię, za pośrednictwem berlińskiego mecenasa. Prof. G. Labuda pisał, iż Zygmunt wrócił do Chrobrza, w końcu sierpnia lub na początku września [1940 – M.N.] cały w ranach. Wtedy zapadła decyzja o przeniesieniu się margrabiego i margrabinę wraz z dziećmi do Książa Wielkiego, a potem do Krakowa, gdzie mieszkali w tzw. Kossakówce [u znajomej ziemianki, Magdaleny Starzewskiej – M.N.] i przebywali tam prawie do końca wojny<sup>79</sup>.

W stolicy Małopolski oficjalnie źródłem utrzymania rodziny była praca Marii, w miejscowym oddziale Rady Głównej Opiekuńczej. Wielopolscy byli nadal zaangażowani w działalność niepodległościową. Margrabina pod pseudonimem „Raus” była szyfrantką Komendy Okręgu AK Kraków. W sierpniu 1944 r., z uwagi na aresztowania w tamtejszym dowództwie armii podziemnej, Zygmunt Konstancy i Maria musieli ukrywać się w oddziałach partyzanckich oraz u Deskurów z Sancygniowa. Dopiero po przejściu frontu, w drugiej połowie stycznia 1945 r. Wielopolscy znaleźli się w Krakowie<sup>80</sup>. Dramatyczne wydarzenia wojenne oraz wywłaszczenie w wyniku realizacji przez władze komunistyczne reformy rolnej, spowodowały zerwanie wielowiekowych więzów tego rodu z ziemią pińczowską. Zmusiły ich także do adaptacji do nowych warunków społeczno-politycznych Polski Ludowej.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy wskazać na kilka kwestii. Badania potwierdzają, iż ordynaci Wielopolscy odgrywali ważną rolę w życiu politycznym i ekonomicznym, zarówno w Rzeczypospolitej szlacheckiej, jak i w epoce XIX-XX w. Miało to swe odzwierciedlenie w wymiarze ogólnopolskim i regionalnym (północna Małopolska). Niemniej przywództwo Wielopolskich w środowisku ziemiańskim z czasów przedrozbiorowych<sup>81</sup> na przełomie XIX-

---

<sup>78</sup> M. K. Nowak, *Łowiectwo na Ziemi Pińczowskiej. Karta z dziejów myślistwa polskiego*, cz. 1 (1815-1945), Wodzisław 2011, s. 251.

<sup>79</sup> J. Kucharski, *Wspomnienia...*, s. 136.

<sup>80</sup> Najdłużej w Chrobrzu przebywały siostry ordynata – pracujące w administracji Liegenschaftu – Zofia i Alberta; jednak w 1943 r. zmuszono je do opuszczenia majątku; ibidem; *Ziemiaństwo polskie 1920 – 1945...*, s. 143-145.

<sup>81</sup> Dowodem tego była uwaga kieleckiego ziemianina, Stanisława Linowskiego, iż „wszystko, co się w ordynacji działo, miało poważny wpływ na życie całego powiatu”; A. Szwarz, *Zygmunt Wielopolski i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (1874-1898)*, [w:], *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce*

XX wieku uległo wyraźnemu osłabieniu. Źródeł tego zjawiska należy szukać w postępującym kryzysie ich kondycji majątkowej. Przypadek ordynatów Wielopolskich potwierdzał szerszy proces, tzw. deklasacji części elit ziemiańskich, będący wynikiem podziałów majątku między członkami rodziny oraz kryzysem ekonomicznym posiadłości<sup>82</sup>. Miarą tego były problemy, jakie przeżywali w tym okresie kolejni ordynaci pińczowscy, związane z regulowaniem zadłużenia czy finansowania modernizacji produkcji rolnej. Dramatyczną próbą przezwyciężenia tego kryzysu była praktyka lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku wyprzedawania części folwarków lub przekazywania ziemi wierzycielom na pokrycie zobowiązań właściciela majoratu. Kolejnym zjawiskiem, które ujawniał przykład Wielopolskich, była w epoce rozbiorowej i Drugiej Rzeczypospolitej, aktywność społeczna i udział w inicjatywach ekonomicznych, mających znaczenie, często wykraczające poza granice Małopolski (por. kwestię budowy linii kolejowych: iwanogorodzko-dąbrowskiej i nadnidziańskiej).

## Bibliografia

### Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Kielcach. Archiwum Ordynacji Myszkowskiej, sygn. 6a, 7, 10, 246, 254, 476a, 633, 1424, 1456, 1467, 1482, 1488, 1489, 1514.

Kolej Wąskotorowa Działoska Spółka Akcyjna”, sygn. 1.

### Źródła drukowane:

*Dziennik gosudarstwiennogo sekretara A.A. Połowcowa, t. 1: 1883-1886 gg;* Moskwa 1966.

*Jan Wielopolski. Konsyderacje o urzędach dwuletnich,* wstęp i opr. L.A. Wierzbicki, Kraków 2015.

*Korespondencja rodzinna Wielopolskich z Chrobrza (okres II Rzeczypospolitej),* opr. wstęp i przypisy M. Przeniosło, Kielce 2009.

Kucharski J., *Wspomnienia z Chrobrza z lat 1938-1939,* Kielce 2008.

---

w XVIII-XX wieku, pod red. W. Cabana i M. B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 95.

<sup>82</sup> I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1795-1945. Obraz struktury społecznej,* „Dzieje Najnowsze” 1986, nr 2, s. 117.

**Encyklopedie i genealogie:**

Dunin-Borkowski J.S., *Genealogie żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895.

Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959.

*Encyklopedia Polski*, Kraków 1996.

Górzyński S., Kochanowski J., *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990.

Kossakowski S.K., *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodów polskich*, t. 3, Warszawa 1872.

Leitgeber S., *Nowy Almanach Błękitny*, Poznań 1993.

Lenczewski T., *Genealogie utytułowanych rodów w Polsce*, t. 1, Warszawa 1995.

*Rody magnackie Rzeczypospolitej*, pod red. D. Borowskiej-Mostafa, Warszawa 2009.

Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, t. 1, Warszawa 1997.

Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 9, Poznań 1887.

**Prasa:**

Antoniewicz S., *Wielopolscy*, „Gazeta Warszawska” 1902, nr 32, 24 marca, s. 2.

[*Nekrolog Aleksandra Wielopolskiego*], „Echo” 1878, nr 7, 12 stycznia, s. 1.

**Opracowania:**

Borkiewicz S., *Historia organizacji społeczno-rolniczych w województwie kieleckim (1898-1933)*, Kielce 1934.

Dutkiewicz J., *Anglia a sprawa polska w latach 1830-1831*, Łódź 1967.

Gapys J., *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa w latach 1939-1945 (na przykładzie dystryktu radomskiego)*, Kielce 2003.

Grabiec J., *Ostatni szlachcic. Aleksander hrabia Wielopolski margrabia Gonzaga Myszkowski na tle dziejów*, t. 1, Warszawa 1924.

Groniowski K., *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Warszawa 1966.

Kita J., *Tomasz Potocki (1809-1861). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007.

Kołodziejczyk R., *Jan Bloch (1836-1902). Szkic do portretu >>króla polskich kolei<<*, Warszawa 1983.

Lisicki H., *Aleksander Wielopolski 1803-1877*, t. 1, Kraków 1878.

Markowski M.B., *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918-1939*, Kielce 1993.

Markowski M.B., *Spółceństwo województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920*, Kielce 1998.

Nowak M., *Aktywność polityczna Zygmunta Wielopolskiego. Z dziejów myśli ugodowej w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, Kielce 2014.

Nowak M.K., *Łowiectwo na Ziemi Pińczowskiej. Karta z dziejów myślistwa polskiego*, Cz. 1 (1815-1945), Wodzisław 2011.

Oziębłowski H., Przybyszewski S. M., *Cukrownia >>Łubna<< 1845-1995*, Kazimierza 1995.

Piwek J., *Gospodarstwo folwarczne w dobrach magnackich między Wisłą a Pilicą w latach 1815-1864*, Kielce 1989.

Pruski W., *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815-1918*, t. 2-3, Warszawa 1969.

Radomyski S., *Zarys historii Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu 1926-1939*, Pruszków 1992.

Serczyk W., *Ku upadkowi*, Warszawa 2002.

Skalkowski A.M., *Aleksander Wielopolski (1803-1877) w świetle archiwów rodzinnych*, t. 1, Poznań 1947.

Stankiewicz Z., *Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego*, Warszawa 1964.

Szabat B., *Walka o szkołę polską w okresie rewolucji 1905-1907 r. w guberni kieleckiej*, Kielce 1991.

*Ziemiaństwo polskie 1920-1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1988.

Żor A., *Ropucha. Studium odrzucenia*, Toruń 2005.

### **Artykuły naukowe:**

Cynarski S., *Początki kariery rodziny Wielopolskich*, [w:] *Spółceństwo staropolskie*, t. 2, pod red. A. Wyczańskiego, Warszawa 1979, s. 127-128.

Dziubiński A., *Myszkowscy herbu Jastrzębiec udostojniony – ordynaci pińczowscy w latach 1601-1727*, [w:] *Pińczowskie spotkania historyczne, z. II (Wielkie rody i wybitne postaci w dziejach Pińczowa)*, pod. red. K. Słoniny i A. Kwiecień, Pińczów 1998, s. 2-14.

Koberdowa I., *Warszawska Rada Miejska 1861-1863*, „Rocznik Warszawski” 1961, nr 2, s. 121-132.

Małecki Z., *Reformy gospodarcze Aleksandra Wielopolskiego*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 79.

Nowak M., *Akta dotyczące funkcji publicznych sprawowanych przez Zygmunta Wielopolskiego jako urzędnika carskiej administracji w Królestwie Polskim z 1895 r.* „Studia Kieleckie. Studia historyczne” 2004, nr 4, s. 171-179.

Nowak M., *Uwarunkowania oraz przejawy zaangażowania Zygmunta Wielopolskiego w życie społeczno-gospodarcze guberni kieleckiej w drugiej połowie XIX w. – wybrane problemy*, „Studia Kieleckie” 2004, nr 4, s. 12-15.

Przeniosło M., *Trudności finansowe Ordynacji Myszkowskich w okresie międzywojennym*, [w:] *Szlachta i ziemianie między Wisłą a Pilicą w XVI-XX wieku. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, pod red. J. Gapysa, M. Nowaka i J. Pielasa, Kielce 2008, s. 250-256.

Rychlikowa I., *Ziemiaństwo polskie 1795-1945. Obraz struktury społecznej*, „Dzieje Najnowsze”, 1986, nr 2, s. 117.

Sikora F., *Wielopolscy z rodu Starych Koni do początków XVI wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. *Historia*, 1992, t. 26, s. 143-145.

Stankiewicz Z., *Zygmunt Wielopolski w okresie powojennym. Z dziejów ugody*, „Kwartalnik Historyczny” 1974, t. 81, s. 267-287.

Stępkowski L., *Jan Olrych Szaniecki w Pińczowie 1813-1831*, [w:] *Pińczowskie spotkania historyczne, z. II (Wielkie rody i wybitne postacie w dziejach Pińczowa)*, pod. red. K. Słoniny i A. Kwiecień, Pińczów 1998, s. 45.

Szabat B., *Postawy polityczne ziemiaństwa w Kieleckiem na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX-XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 89.

Szabat B., *Uprzemysłowienie dóbr ziemskich Kielecczyny na przełomie XIX i XX w. w świetle statystyk urzędowych*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 112, 115.

Szwarc A., *Margrabia Aleksander Wielopolski (1803-1877)*, [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *100 postaci, które tworzyły historię Polski*, Warszawa 2002, s. 282-283.



Szwarc A., *Spór o przywództwo czy o koncepcję ugody? Rywalizacja Ludwika Górskiego i Zygmunta Wielopolskiego w wyborach do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Królestwie Polskim w 1890 r.*, „Przegląd Historyczny” 1994, t. 75, s. 259-276.

Szwarc A., *Zygmunt Wielopolski i Towarzystwo Kredytowe Ziemińskie (1874-1898)*, [w:], *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1993, s. 95.

Szyndler B., *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu*, „Roczniki Biblioteczne” 1975, t. 11, s. 161-180.

Toporski A., *Zniszczenia wojenne w majątkach ziemskich guberni kieleckiej i radomskiej w czasie I wojny światowej*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2014, t. 3, s. 45-49.

Zielińska T., *Rody urzędami zaszczycone. Próba sondażu*, [w:] *Społeczeństwo staropolskie*, t. 2, pod red. A. Wyczańskiego, Warszawa 1979, s. 199-204.

\*\*\*

### **Линия ординации Велёпольских, маркграфов Гонзага-Мышковских (до первой половины XX в.) – исторический очерк**

В статье описывается историю так называемой младшей линии ординации Велёпольских, которой с 1813 до 1942 года принадлежал пинчувский майорат. Кроме того, в статье показывается процесс постепенного увеличения значимости рода в период Дворянской республики, благодаря которому члены рода смогли вступить в круг магнатов. Добившись такой позиции, в начале XVIII в. семья получила во владение большое имение – пинчувский ординат. Одной из целей статьи является показание процесса постепенного уменьшения значимости рода в период разделов. Доказательством того являлось всё более ослабленное экономическое положение ординации. Это тревожное состояние проявилось во время Второй Речи Посполитой. Другой вопрос, возникающий при изучении истории пинчувских ординатов – это разные формы приспособления помещиков к политике чужой власти (государства-захватчики и Третий рейх) и народной власти (Вторая Речь Посполита), учитывая имущество.

\*\*\*

### **Ordynacja estate's lineage of the Wielkopolscy, margrave Gonzaga Myszkowski (until the half of 20<sup>th</sup> century) – outline of history**

The article describes the history of so called younger ordynacja estate's lineage of the Wielkopolscy, majorat<sup>1</sup> of Pińczów between 1813-1942. It presents the process of gradually growing importance of the lineage in the Nobles' Republic which enabled them to enter the magnate sphere. Being the magnates, at the beginning of XVIII century they took possession of the large estate – the Ordynacja estate in Pińczów. The article strives to show the process of gradual declining of the lineage's importance during the period of partitions which was the Ordynacja estate's weakened economic situation. This critical condition emerged in the Second Republic of Poland. Another issue connected to the Ordynacja estate in Pińczów is different forms of gentleman farmers' adaptation to politics of the foreign (partitioners and the Third Reich) and native (the Second Republic of Poland) authorities when it comes to large property.

\*\*\*

### **Magistratslinie der Wielopolski Familie, der Gonzaga Myszkowski Markgrafen (bis zu der Mitte des 20. Jahrhunderts) - Abriss der Geschichte**

Der Artikel stellt die Geschichte der so genannten jüngeren Magistratslinie der Wielopolski Familie dar, die in den Jahren 1813 bis 1942 das Pińczów Majorat besitzt hat. Er präsentiert den Prozess, wie diese Familie in der Zeit der Adelsrepublik allmählich an Bedeutung gewonnen hat, was ihr später geholfen hat, in die Sphäre der Magnaten einzutreten. Dank dieser Position ist sie am Anfang des 18. Jahrhunderts in den Besitz eines ausgedehnten Landgutes – das Pińczów Majoratsgut - gelangt. Der Artikel versucht auch zu zeigen, wie die Wielopolski Familie in der Zeit der Teilung Polens an Bedeutung stufenweise verloren hat. Ein Beweis dafür war die immer schwächere ökonomische Situation des Majoratsguts. Dieser beunruhigende Zustand ist in der Zeit der Zweiten Polnischen Republik in Erscheinung getreten. In dem Artikel, der mit der Geschichte von Pińczów Majoratsherren verbunden ist, sind auch die unterschiedlichen Formen von Anpassung der Gutsbesitzer an die Politik der äußeren Macht (der Teilungsmacht und des Dritten Reiches) und der inneren Macht (der Zweiten Polnischen Republik) gegenüber dem größeren Eigentum besprochen.

\*\*\*

### **la ligne de majorat de Wielkopolski, des margraves de Gonzague Myszkowski (jusqu'au milieu du XX<sup>ème</sup> siècle) – précis d'histoire**

L'article présente l'histoire de la ligne cadette du majorat des Wielkopolski, qui ont possédé le majorat de Pińczów de 1813 à 1942. Il présente le processus de l'augmentation

graduelle de la valeur de la famille pendant la période de la République polonaise nobiliaire, qui leur a permis d'entrer dans le milieu des magnats. Au début du XVIII<sup>ème</sup> siècle, en possédant cette position, ils sont entrés en possession de la grande propriété – du majorat de Pińczów. L'article essaye de montrer le processus de régression progressive de la valeur de la famille sous les partages de la Pologne. L'état fragile économique du majorat a servi de preuve. Cet état inquiétant s'est manifesté pendant la 2<sup>ème</sup> République Polonaise. L'autre question, qui traite de l'histoire des possesseurs du majorat de Pińczów, ce sont les formes différentes d'adaptation des propriétaires des terriens à la politique des autorités étrangères (les autorités occupantes et le Troisième Reich) et polonaises (la 2<sup>ème</sup> République Polonaise) par rapport aux grands propriétés.